

Agnieszka Gotówka

Językowo-kulturowy obraz dziecka w gwarach góralskich

1. Uwagi o stanie badań na temat obrazu dziecka w polszczyźnie i kulturze

Obraz dziecka należy do obszaru badań jak dotąd dość słabo spenetrowanego przez dialektologów, wzbudza natomiast zainteresowanie badaczy polszczyzny standardowej (ogólnej) i kultury popularnej (zwłaszcza medialnej).

Z etnolingwistycznego punktu widzenia najistotniejsze są opracowania Iwony Bielińskiej-Gardziel (2006, s. 187–194; 2009, s. 85–101, 206–231), które ukazują sposób konceptualizacji *dziecka* przez współczesnych Polaków oraz wyodrębniają na podstawie różnego typu dyskursów i ujawniających się w nich społecznych punktów widzenia cztery główne profile pojęcia „dziecka” jako *pociechy rodziców*, *kuli u nogi*, *zbędnego dodatku* i wreszcie *beztroskich, słodkich maluchów przeżywających błogie dzieciństwo w otoczeniu kochającej rodziny*.

Godne odnotowania są także badania literaturoznawcze nad obrazem rodziny we współczesnej prozie (por. Brzóstowicz-Klajn, 1998) i literaturze epok wcześniejszych (por. Kaczyński, 2009) oraz studia kulturoznawcze i antropologiczne nad wartościami i rytuałami rodzinnymi (por. Bukowska-Floreńska, 2007; Muszyński, 2010; Bujak-Lechowicz, 2010), ale one nie są z założenia ukierunkowane na holistyczną rekonstrukcję wizerunku dziecka, choć przynoszą bardzo ciekawe obserwacje obyczajowe i dokumentują przemiany dokonujące się w naszym społeczeństwie w postrzeganiu pozycji dzieci w rodzinie.

Z kolei medioznawców i badaczy współczesnej kultury masowej zajmują głównie sposoby kreowania obrazu dziecka w przekazach reklamowych (Kasztelan, 1999; Kossowski, 1999;

Łaciak, 2003; Dyczewski, 2005). Dzieci często pełnią w reklamach rolę maskotek, bohaterów drugiego planu, ale są też głównymi adresatami komunikatów o charakterze perswazyjno-marketingowym, w których dzieciństwo jest przedstawiane w sposób idylliczny, a rodzice, dziadkowie i krewni prześcigają się w sprawianiu przyjemności najmłodszemu członkowi rodziny (por. Leszczuk-Fiedziukiewicz, 2009; Bielińska-Gardziel, 2009, s. 224–226).

Interesującą mnie szczególnie problematykę ludowego (gwarowego) oglądu dziecka, ograniczoną tylko do leksyki związanej z wizerunkiem dziecka nieślubnego, podjęła już wprawdzie w aspekcie historyczno-porównawczym na materiale dialektalnym Dorota Rembiszewska (2008, s. 57–66), ale nazewnictwo góralskie nie było tu przedmiotem szczegółowego opisu. Badaczka zaproponowała klasyfikację gwarowych określeń dziecka nieślubnego, biorąc pod uwagę kryterium chronologiczne, geograficzne oraz opozycję semantyczną *swój – obcy*. Nie ma zatem przeszkód, a są wręcz wskazania, by kontynuować rozszerzone badania nad językowym obrazem dziecka w gwarach na innej podstawie materiałowej, łącząc aspekt lingwistyczny i etnograficzny. W słownictwie nazywającym dziecko w gwarach góralskich odzwierciedla się bogata sieć relacji międzyludzkich, tradycji, ujawniają się emocje i hierarchia wartości, które możemy odnieść nie tylko do mentalności górali, ale w ogóle do postrzegania rodziny przez Polaków.

2. Podstawa materiałowa i metoda badań

W niniejszym artykule przeprowadzam rekonstrukcję językowego obrazu dziecka w szeroko rozumianych gwarach góralskich (Podhale, Orawa, Spisz, Śląsk Cieszyński, Żywiecczyzna, Bukowina) na podstawie materiału wyekscerpowanego ze słowników gwarowych i regionalnych, opublikowanych w latach 1900–2011, paremii i wybranych tekstów medialnych (głównie wypowiedzi górali na forach internetowych odnoszących się do kwestii dzieci nieślubnych).

Wykorzystywana przez mnie baza empiryczna nie jest kompletna w porównaniu z zasobem materiału gromadzonego za pomocą znanego instrumentarium etnolingwistycznego, wyrażającego się triadą SAT (system – ankieta – tekst) (por. Bartmiński, 1998; 2006b). Skoncentrowałam się na dwóch komponentach, to jest głównie danych słownikowych (S) i wybranych tekstowych (T), pomijając na razie badania ankietowe, które zamierzam przeprowadzić wśród górali w dalszej kolejności, wykorzystując sprawdzoną technikę ankietowania, stosowaną przez zespół etnolingwistów lubelskich (Bartmiński, 2007a, s. 231; 2007b, s. 261).

Nieprzypadkowo do badań nad obrazem dziecka w gwarach wybrałam słownictwo góralskie. Gwary góralskie i tradycyjna kultura góralska są bowiem stosunkowo dobrze zachowane w porównaniu ze stanem innych regionów. Dostrzeżone paralele leksykalne między nazewnictwem góralskim odnoszącym się do dziecka a leksyką gwarową z tego zakresu używaną w innych regionach zostaną zasygnalizowane przy opisie poszczególnych nazw.

Kultura góralska jest współcześnie postrzegana przez Polaków jako ikona polskiej kultury narodowej, a górale i ich rodziny jako najbardziej zakorzenieni w tradycji wiejskiej i religijności (por. Rak, 2012 s. 311).

Dotychczasowe badania empiryczne nad stereotypem górala¹ pokazują, że wizerunek mieszkańca gór ulega w potocznej konceptualizacji Polaków pewnej, choć powolnej, ewolucji. Niektóre cechy górala charakteryzują się wysokim stopniem utrwalenia, dlatego powtarzają się w badaniach prowadzonych nad sposobem jego postrzegania. W 1990 roku respondenci, definiując pojęcie *górala*, zwracali uwagę przede wszystkim na aspekt kulturowy i wskazywali, że o istocie prawdziwego górala decydują trzy cechy: odrębność językowa (mówienie gwarą góralską); tradycja i strój. Wymienione cechy również dominowały w odpowiedziach respondentów w 2000 roku. W wynikach moich ankiet z 2010 roku cechy kulturowe zostały zdominowane przez cechy skupione w aspektach społecznym i psychospołecznym. Prawdziwy góral był bowiem kategoryzowany przez respondentów jako: *pracowity* (89%), *dumny* (93%), *religijny* (98%), *otwarty* (87%), *towarzystki* (99%), *odważny* (99%)², *szczery* (90%), *wesoły* (97%). Jak zauważył J. Bartmiński, użycie modyfikatora „prawdziwy” w pytaniu ankiety wywołuje w odpowiedziach respondentów modalność „powinnościową”, oscylującą w potocznym języku między ‘jest’ a ‘powinien być’ (Bartmiński, 2006c, s. 15).

Podobne wyniki uzyskał Zbigniew Greń (2004, s. 98) – respondenci pytani o cechy górala beskidzkiego odpowiadali, że jest on: *pracowity* (16,48%), *mądry* (11,93%), *dobry*, *gościnnie*, *mówi gwarą* (10,23%), *wesoły* (9,66%), *piękny* (6,82%), *miły* (5,11%), *silny* (4,55%), *uczynny*, *uparty* (3,98%). Badania na grupie 100 osób³, które utożsamiają się z góral-

¹ Odwołuję się do badań przeprowadzonych przez zespół Jerzego Bartmińskiego, których wyniki opublikowano w pracy *Język – Wartości – Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych* (Bartmiński, 2006a), a także do danych ankietowych zebranych metodą testu skojarzeniowego, zinterpretowanych w mojej pracy licencjackiej (Agnieszka Zimmermann, *Stereotyp górala w języku i kulturze*, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2010).

² Jak wskazują Jadwiga Kowalikowa i Maria Madejowa (2007) *zbójnik* (w znaczeniu Janosik) spowinowacił się z *góralem* ze względu na teren działania i pochodzenie, zatem *odważny Janosik* to zarazem *odważny góral*. Odwagę zbójników z gór gloryfikują także pieśni ludowe (por. Tyrpa, 2007).

³ Badani to studenci filologii polskiej Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu, pochodzący z Orawy, Podhala i Spiszu.

szczyzną, przeprowadził w 2010 roku Maciej Rak (2012, s. 313). Autochtoni wskazywali przede wszystkim na takie cechy konstytuujące autostereotyp prawdziwego górala, jak: religia (wiara, kościół), honor (godność) i tradycja (strój góralski).

Wciąż otwartym problemem do zbadania pozostaje kwestia, czy ten pozytywny autowizerunek górali jako ludzi religijnych, honorowych, hołdujących tradycji, a więc i wartościom rodzinnym, odzwierciedli się także w pozytywnym postrzeganiu dziecka jako pociechy rodziców, obiektu ich uczuć i troskliwej opieki (por. Bielińska-Gardziel, 2009, s. 208–209).

3. Konceptualizacja dziecka w gwarach góralskich

Materiał gwarowy odzwierciedlający konceptualizację dziecka ułożyłam według głównych cech, którym przypisałam szczegółowe określenia ze słownictwa góralskiego (neutralne i wartościujące) w postaci leksemów, tekstów kliszowanych oraz frazemów, które rozumiem za Wojciechem Chlebdą (2001, s. 336) jako „względnie trwałą formę językową, która w danej sytuacji stała się – niezależnie od swych cech strukturalnych i semantycznych – przyjętym (nierzadko jedynym) sposobem wyrażania danego potencjału treściowego”.

Analizowana leksyka pokazuje, że dziecko jest konceptualizowane głównie ze względu na sposób funkcjonowania społecznego (grzeczne – nieposłuszne), ze względu na jego status formalnoprawny (prawowite – z nieprawego łoża) oraz ze względu na cechy wyglądu.

3.1. Dziecko miłe i grzeczne

W słownictwie góralskim określenia dziecka grzecznego, miłego, wzbudzającego sympatię są zdecydowanie mniej liczne niż wyrazy nazywające dziecko niegrzeczne i swawolne. Dostrzega się przede wszystkim niestosowność zachowania dzieci i kłopoty, jakie sprawiają, nie odczuwa się natomiast specjalnie potrzeby chwalenia dzieci dobrych i miłych. Prawdopodobnie ma to związek z tym, jakie zachowania dziecka są oczekiwane jako zgodne z zakładaną normą. Używane nazwy pozytywnie wartościujące dzieci często jednocześnie odnoszą się i do ich usposobienia, i do cech fizycznych, na przykład posługując się leksemem **pajtas/pajtaś**, mówiący wskazuje na miłe, a zarazem żwawe dziecko: *Hojze ino pajtas, kosulyńka po pas, a portecki po kostecki, hojze ino pajtas* [Or SGO II 2]; w nazwie **baćkór** zawierają się różne treści, wyraża ona sympatię

do dziecka miłego i ruchliwego, które jest zarazem nieco otyłe: *Jaki ci to **baćkór!** Syndy obleci, syndy go pełno* [Or SGO I 17].

Orawianie stosują również określenie **pyntlik** ‘z sympatią o małym dziecku’: *E, ty **pyn-tliku**, hybáj ku babce* [Or SGO II 241] czy śmiejoncka ‘z sympatią o małej dziewczynce, często się śmiejącej’ [Or SGO II 441].

3.2. Dziecko niegrzeczne

W gwarach góralskich funkcjonuje wiele określeń z silnym nacechowaniem emocjonalnym, stosowanych wobec dziecka nieznośnego, niegrzecznego, nieposłusznego, dokuczliwego, złośliwego, „trudnego” z punktu widzenia dorosłych:

ancyjás ‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku, zwykle o dziecku nieznośnym, nieposłusznym’: *Ancyjásy dozarte te dzieci* [Or SGO I 6]; nazwa jest zapożyczeniem z gwar słowackich, w których *anciáš* to zarówno uosobienie zła, czart, diabeł (w klątwach i przekleństwach), jak i określenie złego człowieka oraz swawolnego dziecka (SSN I 65). Jak wskazuje Emil Popławski (2011, s. 133), w wyrażeniu przyimkowym *do antychrysta* ‘przekleństwo wyrażające gwałtowne, negatywne uczucia i emocje mówiącego’ leksem *antychryst* bywa wymieniany na wyraz **antyjasz** (**ancyjás**). Na wariantywność tę wskazał Józef Kąś.

bańtowaniec ‘dziecko, które psoci’ [Or SGO I 20], derywat od czasownika *bańtować* ‘dokuczać komuś, niepokoić kogoś’, z węgierskiego (Németh, 2008, s. 30);

bonk ‘z niechęcią o dziecku niegrzecznym’ [Or SGO I 47];

bynkoś ‘ze złością o niegrzecznym, psotnym, dokuczliwym chłopcu’: *Jaki to **bynkoś**, jak be dozyráł, a nie usłuchnie* [Or SGO I 72], z węgierskiego;

dérbiś, derwiś ‘zwykle o niegrzecznym, dokuczliwym dziecku; urwis’ [Or SGO I 157], również z węgierskiego;

dzichar ‘dziecko nieposłuszne’: *Una mo tri **dzichary**, takie puste szystkie* [Buk SGPB 68];

hycel ‘o chłopcu: rozrabiaka’’: *Hycle tam robiom, musze do nich iść* [Buk SGP 92; Żyw SGGŻ 268];

pargánt ‘kilkunastoletni, niegrzeczny chłopiec’ [Or SGO II 10];

poćmina ‘z nacechowaniem emocjonalnym o nieco niegrzecznym dziecku’: *Uciekájcie stela, **poćminy** jedne* [Or SGO II 71];

pokłymba ‘z nacechowaniem emocjonalnym o dziecku ruchliwym, zazwyczaj dokuczliwym: psotnik’: *Idźciez, **pokłymby**, juz spać, nie napalujcie telo!* [Or SGO II 100];

pokuśnik ‘z różnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku, zwłaszcza dziecku dokuczliwym’: *Chłopcyska były **pokuśniki**, tak mu pokusowali* [Or SGO II 103],

potrest: *Ty **potreście** zatracony!* [Or SGO II 146];

psiákula: *Kaś tam, **psiákulo**, posła!* [Or SGO II 230];

psiáwiara ‘o dziecku: łobuz’: *Ka ty **psiáwiary** wysły, jesce spadno!* [Or SGO II 231];

pyngart ‘rozrabiaka, dziecko nieposłuszne’: *Ta **pyngart**, to jak dziecko, kiere takie puste, nie chce sluchać, to gwariom, no taki tyn **pyngart** pusty, że coś straszego* [Buk SGPB 184];

rogaty przym. ‘o człowieku, zwłaszcza dziecku: nie umiejący żyć w zgodzie z innymi, szturchający innych lub sprzeczącą się ciągle z innymi’: *Do paroma s wami, ście takie **rogate** dzieci, niezgodliwce* [Or SGO II 264];

sargos ‘z niechęcią, złością o niegrzecznym, rozbrykanym, nieposłusznym dziecku’: [Or SGO II 292];

sinter ‘z niechęcią o dziecku nieposłusznym, dokuczliwym, dokazującym, łobuz’: *Ty **sintrze** zatracony!* [Or SGO II 316];

śkanadra ‘ze złością o dziecku bardzo niegrzecznym, zasługującym na surowe skarcenie’: *Ale dozarte ty śkanadry!* [Or SGO II 432];

śkraka ‘z wyraźną niechęcią o małym, niegrzecznym, wrzaskliwym dziecku’: [Or SGO II 434];

ślépieć ‘dokuczliwy chłopiec, podrostek’: [Podh SGZiO Zbor 377];

urwiś ‘zwykle o niegrzecznym, dokuczliwym dziecku; urwis’: [Or SGO II 539].

3.3. Dziecko nieślubne

W leksyce góralskiej znaczącą grupę stanowią nazwy dziecka z nieprawego łoża. Moralność ludowa surowo oceniała pojawianie się dzieci nieślubnych, co odzwierciedla się w licznych ekspresywizmach i emocjonalizmach nazywających w sposób pogardliwy bądź lekceważący potomka będącego owocem związku pozamałżeńskiego. Narodziny dziecka nieślubnego okrywały hańbą nie tylko matkę dziecka, ale również całą jej rodzinę. Jeszcze w okresie międzywojennym zauważyć to było można choćby w przypadku celebracji obrzędu chrztu (Bystroń, 1938, s. 46–47; Rembiszewska, 2008, s. 57). Chrzest dziecka nieślubnego miał mniej uroczysty charakter. Rodzicami chrzestnymi byli bliscy matki. W czasie ceremonii ksiądz nie wkładał uroczystych szat liturgicznych.

Przeobrażenia społeczno-kulturowe zatały różnice między dziećmi z nieprawego łoża, a tymi, które urodziły się w pełnej formalnie rodzinie. Konflikty wewnątrzrodzinne z powodu narodzin dziecka nieślubnego nadal są jednak częstym zjawiskiem (Tylkowa, 2000, s. 334). Dziecko nieślubne jest określane zarówno przez nazwy o szerszej

geografii gwarowej, jak i terytorialnie ograniczone tylko do gwar góralskich, a nawet do gwar konkretnego subregionu. Zaprezentowane niżej góralskie określenia dziecka z nieprawego łoża są mniej więcej ekwiwalentne semantycznie z nazwą ogólnopolską i ogólnogwarową **bękart** [SGP PAN II 106], która trafiła do polszczyzny już w dobie staropolskiej [SStp I 78] z języka niemieckiego (niem. *Bankert*, średnio-górno-niemieckie *Bankhart*) [AJKLW VII 38].

bajstruk: *Jedna baba miała bajstruka, przinesła sobie* [Buk SGPB 28]; w świetle danych słowników gwarowych [SGP I 55; SGP PAN I 424] nazwa ma wschodnią geografję, znana jest z Kresów Północnych i Południowych, Podlasia i Lubelszczyzny, pod wpływem ukr. i biał. байстрўк.

bambuk: [Podh SGZiO Zbor 9];

bąk: [Podh SGZiO Zbor 12]; **bonk** [Or SGO I 47]; pogardliwa nazwa dziecka nieślubnego w odniesieniu do obu płci udokumentowana w [SGP PAN II 3] z Małopolski (Podkarpatie, Małopolska góraska, Spisz) i Kaszub;

bąkoś: z okolic Nowego Targu rejestruje [SGP PAN II 7, za SGP I 59];

bęś: *Wywonioł, że dziewczka miała bęsia* [Podh SGZiO Zbor 14]; **benś**: [Żyw SGGŻ 259]; **bynś, bynsiu**: *Choćjako, i bynś, i choćjako gądali* [Or SGO I 72]; [SGP PAN II 107] również notuje postać **bęś** z Podhala, Żywiecczyzny, okolic Krosna, Jasła i Gorlic oraz **bąsio, bęsio** z Kujaw [za SGP I 59].

Jak mocno utrwalona jest ta nazwa w conceptualizacji dziecka nieślubnego na Podhalu świadczy choćby tekst wspomnieniowy, zamieszczony w „Tygodniku Podhalańskim” z 29 sierpnia 2008 r.)⁴:

I coraz się zdarzało, że we wsi rodził się bęś – nieślubne dziecko. (...)

Ale mieszkańcy patrzyli ze zrozumieniem na ludzkie słabości. Czasem tylko wśród dzieci komuś wyrwało się pogardliwe: «ty bęsiu» pod adresem kolegi.

Omawiane słowo zostało również użyte w komentarzu internauty do artykułu mówiącego o narodzinach dziecka znanej góralki Alicji Bachledy-Curuś: (...) *i z bęsiem wróci do świętej rodzinki (...)*⁵.

Z kolei na forum internetowym Zakopanego widnieje wpis informujący, iż **bęsiom** księża nadawali na chrzcie imię jednego z czterech Ewangelistów (Marka, Mateusza, Jana, Łukasza). W Bukowinie Tatrzańskiej najczęściej wybieranym imieniem dla nieślubnego dziecka było imię *Marek*⁶.

⁴ *Ze wspomnień Marysi. Zapach łopusznej* http://www.tygodnikpodhalanski.pl/druk.php?mod=news&strona=1&id=754?TB_iframe=true&height=530&width=700 [dostęp: 12 VII 2013].

⁵ <http://kobieta.wp.pl/gid,11610501,img,11610512,kat,26405,title,Alicja-Bachleda-urodzila,galeriazdjecie.html?ticaid=110ee5> [dostęp: 12 VII 2013].

⁶ <http://www.zakopaneforum.pl/tradycyjne-zadziwiajace-piekne-imiona-goralskie-vt488.htm> [dostęp: 12 VII 2013].

W gwarze podhalańskiej funkcjonuje również żeński odpowiednik **bęsica**, pogardliwe określenie nieślubnej córki [SGP PAN II 107].

bymbyn [Or SGO I 72]; w znaczeniu ‘dziecko nieślubne’ notowane także z Cieszyńskiego i północnych Kaszub;

bynkart [Or SGO I 72];

dziecko nahulane: *Una ma nahulane dziecko, to nie je od tego chłopa* [Buk SGPB 68];

nazbiraniec: Buk SGPB 146; **nazbiyraniec** i formacje pokrewne **zbiyraniec**, **zbiyrácek**: *No bynś, e, bynś, no nazbiyraniec; I zbiyraniec, i choćjaki, bynsia má, i zbirańca má, i choćjako* [Or SGO I 72];

odzykar’: *Miała odzykaria bidna, taj tak zostawiła się nie wydana* [Buk SGPB 151]; **odzykarka**: *Una je odzykarka, bo ni miała ojca, mamka za dziwki jom miała* [Buk SGPB 152];

pangart, pargant, pargánt [Or SGO I 72; II 5];

przespańce [Or SGO I 72; II 196], określenie jest motywowane czasownikiem *przespać się* ‘zająć w ciążę, będąc jeszcze panną’ [Or SGO II 196];

(z)nájdek, najduch, nájder/najder [Or SGO I 72, 669]; nazwa *(z)najdek*⁷, w której zawarte jest niezamierzone znaczenie rezultatywności, czyli jest to ‘dziecko, które *znajdło się* (znalazło się) wskutek poczęcia w związku pozamałżeńskim niejako przypadkiem’ [AJKLW 1997, VII 37], ma szeroką geografę; rozpowszechniona jest w gwarach Wielkopolski, Śląska, w Sieradzkim, Łęczyckim, w północnej Małopolsce i Lubelskim, na Mazowszu i Podlasiu, a także na Krajnie, Kociewiu i Warmii.

Szerszego omówienia wymaga frazem **dzieci naturalne**: *Majom dziwki u nas naturalne dzieci, i downo mieli i teroz majom* [Buk SGPB 68]. *Dziecko naturalne* to nazwa jednej z kategorii nieślubnych dzieci, która była oficjalnie stosowana w Kościele katolickim, używano jej w księgach parafialnych. Dorota Żołądź-Strzelczyk [2002: 263] wskazuje, że w dawnej Polsce wyróżniano 4 grupy dzieci niechcianych: 1. *liberi naturales* – dzieci naturalne, potomkowie naturalni – ich rodziców nie łączył sakrament małżeństwa, ponadto nie byli krewnymi; 2. *ex adultero nati* – dzieci pozamałżeńskie, z cudzołóstwa poczęte – dziecko kobiety zamężnej nie pochodzące od jej męża; 3. *liberi incestuosi* – dzieci ze związków kazirodczych; 4. *ex sacrilegio geniti* – dzieci duchownych.

Nie funkcjonuje natomiast w gwarach góralskich archaizm leksykalny *pokrzywnik*, stpol. *koprzywnik* [SStp VI 333] jako pogardliwe określenie oznaczające ‘urodzonego w pokrzywach, czyli byle gdzie’, potwierdzony z Wielkopolski, Lubelskiego, Mazowsza i Ostródzkiego [AJKLW VII 38] czy stpol. *wylęganiec*, obecny w licznych tekstach XV-wiecznych [SStp X 492].

⁷ Wariant bez przedrostka z- znany jest przede wszystkim starszemu pokoleniu mieszkańców Wielkopolski.

3.4. Dziecko wyróżniające się wyglądem

Fizyczność dziecka, odbiegająca od uznawanej przez daną grupę normy czy wręcz kanonu piękna, prowokuje różne określenia – żartobliwe lub złośliwe. W konceptualizacji wyglądu dziecka najsilniej zaznacza się antynomia gruby (otyły) – chudy, wysoki – (zbyt) niski, rozwinięty – nierozwinięty:

bachórz pejoratywnie ‘o dziecku małym i grubym’ [Podh GG Kuch 17; Żyw SGGŻ 38].

Słownik gwarowy [SGP PAN I 348] użycie tej nazwy jako przezwiska dziecka małego lub tłustego łączy ze Śląskiem i Podhalem. W gwarach góralskich, w południowo-zachodniej Małopolsce oraz na Śląsku omawiany leksem wyraża też zazwyczaj pogardliwe określenie ‘żołądka, brzucha’ [Podh GG Kuch 17; Żyw SGGŻ 237];

bunkoś ‘nieduży, krępej budowy ciała chłopak lub dziecko, zwykle leniwe’: *Wis jaki to bunkoś, ale ón se i zjy dobrze* [Or SGO I 66];

byncwół ‘z lekką ironią o dziecku otyłym’: *Jaki i z Helki był byncwół, a teraz takie chuchro* [Or SGO I 72];

kostra ‘żartobliwie o dziecku bardzo wychudzonym, skóra a kość’ [Or SGO I 467];

krzompiylec ‘dziecko słabo rosnące, zbyt małe na swój wiek’ [Or SGO I 495];

piškorek rz. ‘z nacechowaniem emocjonalnym o małym, zwłaszcza chudym dziecku’:

Zryć ci sie daje, raku, a tyś dali taki piškorek [Or SGO II 38];

sietniák, sietniok ‘człowiek małego wzrostu, niedorozwinięty fizycznie, za mały na swój wiek (zwykle o dziecku)’ [Or SGO II 315; Spisz SSWG 23];

świyrda ‘małe, fizycznie niedorozwinięte dziecko’ [Or SGO II 467].

Kategoryzowanie wyglądu dziecka w gwarach góralskich może koncentrować się tylko na wyglądzie twarzy, o czym świadczą nazwy: **puclák** ‘człowiek, zwłaszcza dziecko, okrągłe na twarzy; człowiek pyzaty, pucołowaty’ [Or SGO II 234] oraz **sierzciák** ‘żartobliwie o pyzатыm dziecku’ [Or SGO II 315].

4. Obraz dziecka w góralskich porzekadłach

Informacje dotyczące traktowania i wartościowania dziecka przynosi również paremiologia podhalańska, która jest znakomitym źródłem do poznania filozofii życiowej górali (por. Rak, 2007, s. 186). O braku szacunku dla zdania najmłodszych i relacji nadrzędności – podrzędności w stosunkach dorośli – dzieci świadczyć mogą przestania mocno utrwalone w naszym kręgu kulturowym, jak: *Dzieci i ryby głosu ni majom* (Hodor,

2006, s. 50)⁸. O ciągłym powodowaniu przez dzieci problemów, nasilających się zresztą wraz z ich dorastaniem, mówi inna powszechnie znana maksyma: *Małe dzieci, mały kłopot, duże dzieci, duży kłopot*⁹ (Hodor, 2006, s. 107), która w wersji gwarowej z Podhala brzmi także: *Małe dzieci duzo piscom, duże dzieci duzo niscom* (Hodor, 2006, s. 107). Uznaje się ponadto, że dzieci odbierają matce urodę, zapewne z powodu dostarczania zmartwień: *Poniejedna kwiotek, pokieli ni mo dziotek* (Hodor, 2006, s. 146).

Góralskie porzekadło: *Dzieciom słonka nie załować, zaś do brzuscant im ładować* (Hodor, 2006, s. 50) wskazuje, że uświadamiano sobie, jak należy dbać o właściwy rozwój fizyczny dzieci, a więc zapewniać im pożywienie i dostarczać witaminy D, którą przyswaja się w sposób naturalny dzięki przebywaniu na słońcu.

Wśród góralskich mądrości odnaleźć możemy i takie, które sygnalizują, że posiadanie dzieci jest wyzwaniem i obciążeniem finansowym dla rodziców: *Kie cie bedom cepić, poźryj do powały, coby ci dzieciska, boskiem nie chodzały* (Hodor, 2006, s. 82], *Syn i dziywka w honorze, pusto za to w kómorze* (Hodor, 2006, s. 164), *W kazdym kontku po dzieciontku, za piecem zaś dwa*¹⁰ (Hodor, 2006, 177). Muszą oni bowiem zapewnić byt codzienny wielodzietnej rodzinie, jak też zadbać o godne wyposażenie dorastających dzieci. Należy pamiętać, że rodziny góralskie nie należały w przeszłości do specjalnie zamożnych, ziemia była w górach nieurodzajna, rolnictwo słabo rozwinięte. Ludzie byli jednak bardzo honorowi i chcieli się pokazać z jak najlepszej strony, więc nie żałowali na dzieci (przypomina to polską tradycję „zastaw się, a postaw się”).

Na dzieci spogląda się również przez pryzmat zmienności ich usposobienia: *Dzieci dzierzom płac i śmiych w jednyj torbie*¹¹ (Hodor, 2006, s. 50).

5. Wnioski

Słownictwo służące konceptualizacji dziecka w gwarach góralskich jest bogate i ciekawe nie tylko pod względem formalnym i stylistycznym, ale też, co trzeba podkreślić, zróżnicowane pod względem pochodzenia i geografii.

Biorąc pod uwagę kryterium pochodzenia, można wyróżnić wśród analizowanych nazw gwarowych dwie główne grupy leksyki:

⁸ Wariant gwarowy przysłowia ogólnopolskiego, notowanego w NKPP I 528, 635.

⁹ Różnica między formułą ogólnopolską, notowaną w NKPP I 531, a gwarową sprowadza się tylko do cechy mazurzenia.

¹⁰ Wariant gwarowy przysłowia ogólnopolskiego, notowanego w NKPP I 533.

¹¹ Wariant gwarowy przysłowia ogólnopolskiego – *Dzieci mają płacz i śmiech w jednej torbecce*, notowanego w NKPP I 528.

- zapożyczenia, które są zarówno rezultatem dawnych kontaktów górali polskich z innymi językami i dialektami w związku z docieraniem w przeszłości na teren Karpat różnych grup osadniczych, jak i nowszych wpływów, zwłaszcza języka słowackiego, z powodu nasilającej się od XIX w. migracji zarobkowej ludności góralskiej, zwłaszcza z Orawy i Spiszu, na obszar Słowacji oraz swoistej mody na używanie słowacyzmów, która zapanowała wśród górali na początku XX w. (Małecki, 1938, s. 24–25). Przykładowo z języka słowackiego pochodzi omówiony szerzej emocjonalizm *ancyjas*, określający w gwarach orawskich dziecko nieznośne i nieposłuszne, z kolei bazą dla takich orawskich określeń wartościujących, jak *bunkoś* ‘dziecko leniwe’; *bańtowaniec* ‘psotnik’; *dérbiś*, *derwiś* ‘dziecko niegrzeczne, dokuczliwe; urwis’ był język węgierski, ale madziaryzmy mogły być też transferowane do gwar góralskich przez pośrednictwo słowackie (Nemeth, 2008, s. 10)¹²;
- neologizmy utworzone na gruncie rodzimym, np. **śmiejonczka** ‘dziewczynka, która się śmieje; śmieszka’ czy określenia dziecka z nieprawego łoża *przespańce*, *nazbiraniec*, *zbiyraniec*, *zbiyrácek*, (z)*najdek*.

Uwzględnienie z kolei kryterium geograficznego pozwala wyodrębnić wśród przytoczonych określeń dziecka nieślubnego nazwy wąskoterytorialne, charakterystyczne tylko dla jednego subregionu, np. *dziecko nahulane* czy *odzykar*’ (w gwarze górali bukowińskich), nazwy ogólnogóralskie, jak np. *bęś* i wreszcie nazwy o zdecydowanie szerszej geografii gwarowej, np. *bajstruk*, *bąk* czy *znajdek*. Największy zasób określeń odnoszących się do dzieci pochodzi w zgromadzonym słownictwie z gwar orawskich, najmniej – z Żywiecczyzny.

Analiza materiału leksykalnego odsłoniła poglądy górali na temat najmłodszych członków rodziny i ujawniła utrzymywanie się negatywnego wartościowania dzieci spoza związku małżeńskiego, a także surowe i złośliwe ocenianie dzieci niedostosowujących się do oczekiwanych norm zachowania. Wśród omówionych nazw, skategoryzowanych w czterech grupach tematycznych, największą frekwencję miały ekspresywnie nacechowane określenia dziecka niegrzecznego (22 jednostki). Dla porównania warto podać, że w całym zgromadzonym materiale słownikowym (liczącym łącznie 50 leksemów i frazemów) znalazły się tylko cztery nazwy, które odzwierciedlają sympatię do dziecka miłego (*pajtas/pajtaś*, *pyntlik*, **śmiejoncka** i *baćkór*, choć ta ostatnia forma konotuje też otyłość). Na drugim miejscu pod względem liczebności sytuują się określenia dziecka

¹² Trudności z ustaleniem, który język dał źródło nazwie w gwarach góralskich na terenie Karpat, a który pełnił rolę *lingua transferens* (pośrednika) w przejmowaniu danego leksemu do języka docelowego, szeroko omówiła Beata Kubok (2011, s. 200).

niechcianego (19 jednostek), będącego owocem związków nadal odczuwanych ze społecznego (zbiorowego) punktu widzenia jako naganne. Z humorem, ale i pewnym ładunkiem ironii i złościwości odnoszą się górale do dzieci, których wygląd odbiega od przyjętego w naszym kręgu kulturowym kanonu piękna fizycznego, o czym świadczy obecność w badanym materiale 10 określeń oddających różne odstępstwa od oczekiwanych norm w budowie ciała, wzroście i kształcie twarzy dziecka. Widać, że prawdziwą pociechą rodziców są dzieci zdrowe, ładne i wesołe, ale nie nadmiernie ruchliwe i psotne.

Z przanalizowanych dziewięciu porzekadeł góralskich wynika, że choć relacje między dorosłymi a dziećmi w rodzinach góralskich są zhierarchizowane i dzieci muszą słuchać rodziców, to są one obiektem ich stałej troski nie tylko w dzieciństwie, ale i w okresie, gdy osiągają dorosłość.

Kreatywność i ekspresja górali ujawniająca się w tworzeniu określeń dzieci niegrzecznych, dokuczliwych sugeruje, że są surowymi rodzicami i wnikliwymi obserwatorami zachowań swoich podopiecznych, ale surowości sądów wypowiedzianych w emocjach nie należy przecież jednostronnie interpretować jako braku uczucia i postrzegania dzieci jako ciężaru.

Bibliografia:

- Bartmiński, J. (1998). *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki*. W: J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne* (s. 63–83). Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Bartmiński, J. (2006a). *Góral*. Hasło w: J. Bartmiński (red.), *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych* (s. 193–198). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński, J. (2006b). *Polski stereotyp matki*. W: Tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata* (s. 151–166). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński, J. (2006c). *Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*. W: J. Bartmiński (red.), *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych* (s. 8–35). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński, J. (2007a). *Etnocentryzm stereotypów. Polscy i niemieccy studenci o swoich sąsiadach*. W: Tegoż, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne* (s. 229–241). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński, J. (2007b). *Jak zmienia się stereotyp Niemca w Polsce? Profile i ich historyczno-kulturowe uwarunkowania*. W: Tegoż, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne* (s. 242–261). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bielińska-Gardziel, I. (2006). *Dziecko*. Hasło w: J. Bartmiński (red.), *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych* (s. 187–194). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Bielińska-Gardziel, I. (2009). *Stereotyp rodziny we współczesnej polszczyźnie*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy. Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Brzostowicz-Klajn, M. (1998). *Wizerunek rodziny w polskiej prozie współczesnej*. Poznań: PSP.
- Bujak-Lechowicz, J. (red.) (2010). *Rodzina w języku i kulturze*. Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego.
- Bukowska-Floreńska, I. (2007). *Rodzina na Górnym Śląsku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Bystroń, J. S. (1938). *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa: „Rój”.
- Chlebda, W. (2001). *Frazematyka*. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 335–342). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Dyczewski, L. (red.) (2005). *Rodzina, dziecko, media*. Lublin: Wydawnictwo Gaudium.
- Greń, Z. (2004). *Tradycja i współczesność w językowym i kulturalnym obrazie świata na Śląsku Cieszyńskim*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kaczyński, P. (2009). *Rodzina w literaturze stanisławowskiej. Motywy – konwencje – poglądy*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kasztelan, E. (1999). *Stan zareklamowania: reklama wobec dziecka w środkach masowego przekazu*. Wrocław: „Atla 2”.
- Kossowski, P. (1999). *Dziecko i reklama telewizyjna*. Warszawa: „Żak”.
- Kowalikowa, J., Madejowa, M. (2007). *Kulturowo-językowy wizerunek zbójnika w świetle wypowiedzi studentów*. W: M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak (red.), *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze* (s. 389–400). Nowy Targ: Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.
- Kubok, B. (2011). *Dawne słownictwo gwar cieszyńskich w świetle kontaktów językowych*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy. Instytut Sławistyki PAN.
- Kwaśniewicz, K. (1981). *Zwyczaje i obrzędy rodzinne*. W: M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka (red.), *Etnografia polska. Przemiany kultury ludowej*, t. 2. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Leszczuk-Fiedziukiewicz, A. (2009). *Rodzina w polskiej reklamie telewizyjnej po przełomie 1989 roku*. Toruń: Dom Wydawniczy Duet.
- Łaciak, B. (red.) (2003). *Dziecko we współczesnej kulturze medialnej*. Warszawa: ISP.
- Małecki, M. (1938). *Język polski na południe od Karpat: Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe*. Kraków: Gebethner i Wolff.
- Muszyński, W. (2010). *Wartości kulturowe w rodzinie: założenia, realia i egzemplifikacje*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Németh, M. (2008). *Zapóżyczania węgierskie w gwarze orawskiej i drogi ich przenikania*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Popławski, E. (2011). *Antychryst w polskiej leksyce i frazematyce dialektalnej*. *LingVaria*, Rok VI, nr 2 (12), s. 127–139.
- Rak, M. (2007). *Starzy godajom, młodzi słuchajom – o góralskiej mądrości na podstawie „Podhalańskich porzykadeł i pogwerek” S. A. Hodorowicza*. W: S. Cygan (red.), *W kręgu dialektów i folkloru. Prace ofiarowane Doktor Teresie Gołębiowskiej, Docent Wandzie Pomianowskiej i Docent Zofii Stamirowskiej* (s. 183–198). Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe.

Rak, M. (2012). *Wartościowanie w gwarze podhalańskiej – problemy i postulaty badawcze*. W: M. Abramowicz, J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel (red.), *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów 1* (s. 305–313). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Rembiszewska, D. K. (2008). *Nazwy nieślubnego dziecka w historii i dialektach polszczyzny*. W: A. Kątny (red.) *Studia Germanica Gedanensia*, t. 16 (s. 57–66). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Tylkowa, D. (2000). *Podhale: tradycja we współczesnej kulturze wsi*, Kraków: IAiE PAN.

Tyrpa, A. (2007). *Obraz zbójników w pieśniach ludowych*. W: M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak (red.), *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze* (s. 112–120). Nowy Targ: Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.

Żołądź-Strzelczyk, D. (2002). *Dzieci niechciane*. W: Tejże, *Dziecko w dawnej Polsce* (s. 263–271). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Skróty tytułów wykorzystanych słowników i atlasów:

- AJKLW – *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, red. Zenon Sobierajski (t. I–VI) i Józef Burszta (t. VII–XI), Wrocław – Poznań 1979–2005.
- GG Kuch – Kucharzyk, R. (2011), *Góralstwo godacka. Ilustrowany słownik dla ceprów*, Warszawa.
- Hodor – Hodorowicz, S. A. (2006). *Podhalańskie porzypadka i pogworki maści wselijakiej ku cłeka zadumie i wesołości dane*. Nowy Targ.
- NKPP – Krzyżanowski, J. (red) (1969–1978). *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. I–III, t. IV (oprac. S. Świrko przy współudziale D. Świerczyńskiej i S. Świrko). Warszawa.
- SGO – Kaś, J. (2011) *Słownik gwary orawskiej*, t. I (A – Ó), t. II (P – Ż), Kraków.
- SGPB – Greń, Z., Krasowska, H. (2008). *Słownik górali polskich na Bukowinie*. Warszawa.
- SGP – Karłowicz, J. (1900–1911). *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków.
- SGP PAN – *Słownik gwar polskich* opracowany przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, pod kierunkiem M. Karasia (1977–1982), J. Reichana (1983–1998), J. Okoniowej (2001–2013), t. I–VIII, 26 zeszytów (do hasła *Gnacka*). Wrocław (później Kraków) 1977–2013.
- SGS Fit – Fitak, F. (2004). *Słownik gwary spiskiej*. Szczawnica.
- SGZiO Zbor – Zborowski, J. (2009). *Słownik gwary Zakopanego i okolic*, opracowany i uzupełniony z materiałów Autora przez Zespół Instytutu Języka Polskiego PAN pod kierunkiem J. Okoniowej. Zakopane.
- SSN – I. Ripka (red.). (1994). *Slovník slovenských nářečí*, t. I, Bratislava.
- SStp – S. Urbańczyk (red.). (1953–2004). *Słownik staropolski*, t. I–XI, Warszawa-Kraków.
- SSWG – *Słownik spiskich wyrazów gwarowych*, zespół redagujący pod kier. M. Milaniak i E. Łapsze Niżne (2006).

Skróty określeń geograficznych:

Buk – Bukowina
Or – Orawa

Podh – Podhale
Spisz – Spisz

Śl – Śląsk Cieszyński
Żyw – Żywiecczyzna

Summary:

The child image has not been examined in detail by dialectologists to date. However, researchers of standard Polish language and popular culture are interested in this subject. The paper analyses the reconstruction of the linguistic child image in many Gorale dialects (Podhale, Orawa, Spisz, Śląsk Cieszyński, Żywiecczyzna, Bukowina). Examples have been taken from regional and dialect dictionaries from the years 1900 – 2011, from proverbs and various mass media texts.

Vocabulary which conceptualizes the child image in Gorale dialects is rich and interesting not only from a formal and stylistic point of view, but also, and it is worth mentioning, its origins and geography which are very diverse.

This vocabulary reflects the people's relationships and traditions. It reveals the emotions and hierarchy of values, which are typical not only for Gorale but also reflect Polish people's attitude towards the family.

Keywords:

child, Gorale dialects, linguistic and cultural world image, dictionaries, proverbs

Streszczenie:

Obraz dziecka jest jak dotąd dość słabo spenetrowanym przez dialektologów obszarem badawczym, wzbudza natomiast zainteresowanie badaczy polszczyzny standardowej (ogólnej) i kultury popularnej. W artykule przeprowadzam rekonstrukcję językowego obrazu dziecka w szeroko rozumianych gwarach góralskich (Podhale, Orawa, Spisz, Śląsk Cieszyński, Żywiecczyzna, Bukowina) na podstawie materiału wyekscerpowanego ze słowników gwarowych i regionalnych, opublikowanych w latach 1900 – 2011, paremii i wybranych tekstów medialnych.

Słownictwo służące konceptualizacji dziecka w gwarach góralskich jest bogate i ciekawe nie tylko pod względem formalnym i stylistycznym, ale też, co trzeba podkreślić, zróżnicowane pod względem pochodzenia i geografii. W leksyce nazywającej dziecko w gwarach góralskich odzwierciedla się bogata sieć relacji międzyludzkich, tradycji, ujawniają się emocje i hierarchia wartości, które możemy odnieść nie tylko do mentalności górali, ale w ogóle do postrzegania rodziny przez Polaków.

Słowa kluczowe:

dziecko, gwara góralska, językowo-kulturowy obraz świata, słowniki, paremie